VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Finansów Publicznych (nr 484)**

z dnia 1 lipca 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 484)

1 lipca 2015 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem poseł **Krystyny Skowrońskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– zaopiniowanie wniosku prezesa Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w sprawie zmian w planie finansowym Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2015;

– rozpatrzenie wniosku o skierowanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3522) do podkomisji stałej do monitorowania systemu podatkowego;

– rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o listach zastawnych i bankach hipotecznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3517);

– rozpatrzenie sprawozdania podkomisji stałej do spraw instytucji finansowych o poselskich projektach ustaw o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1441, 3425 i 3426).

W posiedzeniu udział wzięli: **Jarosław Neneman** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Janusz Wesołowski** zastępca prezesa Zarządu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych wraz ze współpracownikami, **Alina Wojtowicz-Pomierna** zastępca dyrektora Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych, **Wiesław Grajdura** sędzia Sądu Okręgowego w Tarnowie delegowany do Ministerstwa Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Pietraszkiewicz** prezes i **Jerzy Bańka** wiceprezes Związku Banków Polskich wraz ze współpracownikami, **Marcin Olszak** dyrektor Departamentu Prawnego Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego wraz ze współpracownikami oraz **Wacław Martyniuk** doradca prezesa Narodowego Banku Polskiego wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska**, **Mariusz Pawełczyk**, **Michał Nowak**, **Anna Woźniak** i **Monika Żołnierowicz-Kasprzyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Wojciech Białończyk**, **Łukasz Kasiak**, **Hanna Magdalińska** i **Jacek Markiewicz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Państwa, którzy rozmawiają, poprosiłabym o prowadzenie rozmów w taki sposób, aby to nie przeszkadzało w posiedzeniu Komisji.

Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych.

Stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje zaopiniowanie wniosku prezesa Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w sprawie zmian w planie finansowym Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2015, w pkt 2 – rozpatrzenie wniosku o skierowanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz niektórych innych ustaw z druku nr 3522 do podkomisji stałej do monitorowania systemu podatkowego, w pkt 3 – rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o listach zastawnych i bankach hipotecz-

nych oraz niektórych innych ustaw z druku sejmowego nr 3517, a także rozpatrzenie sprawozdania podkomisji stałej do spraw instytucji finansowych o poselskich projektach ustaw o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw z druków sejmowych nr 1441, 3425 i 3426. Sprawozdawcą tego sprawozdania podkomisji jest pan przewodniczący Wiesław Janczyk.

Chciałabym zapytać państwa czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę.

Wobec niezgłoszenia wniosków do porządku dziennego stwierdzam jego przyjęcie.

W imieniu państwa posłów chciałabym przywitać uczestniczących w posiedzeniu przedstawicieli naczelnych organów administracji państwowej oraz innych urzędów i instytucji państwowych. Bardzo serdecznie witam pana Jarosława Nenemana – podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Witam również pana Krzysztofa Pietraszkiewicza – prezesa Związku Banków Polskich, wraz z panem wiceprezesem Jerzym Bańką. Witam osoby państwu towarzyszące. Witam również pana Janusza Wesołowskiego – zastępcę prezesa Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Przystępujemy do realizacji pierwszego punktu porządku dziennego. Uprzejmie proszę o przedstawienie wniosku w sprawie zmian w planie finansowym Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na 2015 r. Bardzo proszę pana prezesa Wesołowskiego o przedstawienie wniosku.

Zastępca prezesa Zarządu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych Janusz Wesołowski:

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, zarząd Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych zwraca się z prośbą o wyrażenie zgody na dokonanie zmian w planie finansowym PFRON na rok bieżący – 2015. Zmiany polegają na przeniesieniu wydatków pomiędzy poszczególnymi pozycjami planu. Zmniejszenie dotyczy kwoty 76.465 tys. zł w pozycjach: Realizacja działań wyrównujących różnice pomiędzy regionami i Dofinansowanie do wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych. Zwiększenie wydatków nastąpi o taką samą kwotę w programach Rady: w przelewach redystrybucyjnych, w tym o 32.000 tys. zł na Aktywny samorząd realizowany przez powiaty – konkretnie ta kwota dotyczy dofinansowania niepełnosprawnych podnoszących kwalifikacje na poziomie wyższym, i w ramach redystrybucji o kwotę 35.383 tys. zł. Oczekujemy od powiatów, że w ramach tej kwoty podniosą o 100 zł środki na jednego uczestnika warsztatów terapii zajęciowej. Zmiany w planie uwzględniają konieczność zwiększenia środków na zwrot dotacji pobranej w nadmiernej wysokości o kwotę 2421 tys. zł. Zmiana wydatków w poszczególnych pozycjach planu jest równa sumie ich zwiększeń i proponowana zmiana nie powoduje zwiększenia planowanych na 2015 r. wydatków ogółem.

To tyle, pani przewodnicząca. Jeżeli będą pytania, to, oczywiście, jesteśmy do dyspozycji.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Ten wniosek został zaopiniowany pozytywnie. Opinia została państwu doręczona. Otwieram dyskusję w sprawie przedłożonego wniosku. Pani poseł Elżbieta Rafalska.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Bardzo proszę o informację, z czego wynika kwota zmniejszenia wydatków na realizację działań wyrównujących różnice między regionami, bo tu jest niemała kwota 35.000 tys. zł? Proszę powiedzieć mi, chociaż absolutnie podpisuję się pod zwiększeniem środków dla warsztatów terapii zajęciowej, ponieważ dotacja dla WTZ od 7 była zamrożona – one borykały się z bardzo poważnymi kłopotami… Proszę mi powiedzieć, bo pan prezes mówił, że liczy na to, że w ramach tyś środków, w ramach tego zwiększenia dla redystrybucji dla powiatów one rzeczywiście przeznaczą te 100 zł na podniesienie dotacji na jednego uczestnika, czy to znaczy, że one mogą i nie muszą? Jakie w takim razie państwo macie instrumenty, żeby przekonać powiaty do podniesienia dotacji na jednego uczestnika WTZ?

Proszę mi powiedzieć, bo widzę, że jest kwota 1200 tys. zł na film „Głęboka woda”, gdzie ujmowana jest tematyka socjalna, tematyka osób niepełnosprawnych, czy gdyby tego zwiększenia nie było, to zadanie nie byłoby finansowane?

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Czy są jeszcze inne głosy? Pan prezes Wesołowski, bardzo proszę.

Zastępca prezesa Zarządu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych Janusz Wesołowski:

Jeżeli chodzi o zwiększenie o kwotę 100 zł miesięcznie na każdego uczestnika warsztatów terapii zajęciowej, daje to łączną kwotę 16.400 tys. zł, a jak pani poseł widzi, planujemy tutaj w ramach redystrybucji kwotę 35.000 tys. zł. Faktycznie jest tak, że stan prawny jest taki, że my możemy tylko prosić samorządy, aby ujęły to w swoim planie finansowym, natomiast nie mamy instrumentów, które zmuszałyby samorządy do takiego działania. Jak mi wiadomo, przygotowywana jest nowelizacja rozporządzenia w tej sprawie, ale czas nagli. Biorąc pod uwagę wnioski warsztatów terapii zajęciowej, różnych organizacji, a także samych samorządów, zachodzi pilna konieczność zwiększenia tych nakładów.

Jeżeli chodzi o „Głęboką wodę” – program podnoszenia świadomości społecznej językiem filmowym, faktycznie, gdyby tej kwoty nie było, nie byłby on realizowany.

Jeżeli chodzi o zmniejszenie i tę dużą kwotę 36.000 tys. zł z programu wyrównywania różnic, program wygasł w tej formule. Program będzie rozpisany jesienią, ale faktyczne wydatki na ten cel będą ponoszone w przyszłym roku. Stąd wobec tego, że te środki mogłyby być niewykorzystane, przesunięcie jest niezbędne.

Nie wiem, czy na wszystkie pytania odpowiedziałem.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pan prezes zakończył swoją wypowiedź. Pani poseł chciałaby jeszcze dopytać, tak? Proszę bardzo.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Panie prezesie, bo jestem jednak zaniepokojona tą informacją, że samorządy mają taką swobodę, a potrzeby mają bardzo różne. Podniesienie dotacji w tym roku skutkuje już wzrostem tego dofinansowania w kolejnych latach, bo to już wejdzie w koszty stałe – jeżeli wzrosną wynagrodzenia, to one skutkują dalej. Proszę powiedzieć mi, czy państwo możecie w jakikolwiek sposób, przeznaczając nawet te kwoty, sugerować wyraźnie samorządom, że to zwiększenie jest odpowiedzią na zapotrzebowanie i że naprawdę trzeba to zmienić w tych warsztatach? Jeżeli będzie zupełna elastyczność, to po prostu jeden samorząd zrobi tak, drugi tak, i zrobi nam się głębokie zróżnicowanie w poziomie finansowania WTZ. Mimo tego, że brakuje jakiejś regulacji prawnej w danym momencie, należałoby – chociażby pismami wskazującymi, że państwo oczekujecie, że te środki zostaną tak zagospodarowane – pilnować tego zwiększenia.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Poproszę o odpowiedź. Pan prezes Wesołowski.

Zastępca prezesa Zarządu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych Janusz Wesołowski:

Jest przygotowywane wspólne pismo ministra pracy i polityki społecznej, pełnomocnika rządu do spraw osób niepełnosprawnych i przewodniczącego zarządu gmin i powiatów, pana Węgrzyna. Będzie to takie wspólne wystąpienie sugerujące jednoznacznie, że takie kwoty powinny być przeznaczone na WTZ. Jednak, jak mówię, niestety, nie mamy takiego instrumentu, który nakazałby przeznaczyć po 100 zł miesięcznie na jednego uczestnika WTZ.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pan prezes udzielił odpowiedzi. Nie ma wniosku, żeby negatywnie ocenić skierowany do Komisji wniosek do rozpatrzenia.

Chciałabym zatem zaproponować Komisji przyjęcie opinii do ministra pracy i polityki społecznej w sprawie zmian w planie finansowym Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, uchwaloną na posiedzeniu w dniu 1 lipca 2015 r.:

„Komisja Finansów Publicznych na posiedzeniu w dniu 1 lipca 2015 r. rozpatrzyła wniosek prezesa Zarządu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnospraw-

nych z dnia 29 czerwca 2015 r. dotyczący zmian w planie finansowym Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na 2015 r.

Komisja Finansów Publicznych, zgodnie z art. 29 ust. 12 ustawy o finansach publicznych, pozytywnie opiniuje propozycje zmian planu finansowego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na 2015 r., przedstawione we wniosku".

Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia tej opinii? Nie widzę.

Zatem, Komisja przyjęła opinię jednomyślnie.

W ten sposób rozpatrzyliśmy pkt 1.

Przystępujemy do realizacji pkt 2. Sejm na 95. posiedzeniu w dniu 24 czerwca 2015 r. skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 3522) do Komisji Finansów Publicznych celem rozpatrzenia.

Chciałabym zaproponować, aby ten projekt ustawy skierować do podkomisji do monitorowania systemu podatkowego, ale zanim to uczynię, na posiedzeniu plenarnym mówiłam o jednym z problemów, w sprawie którego Polski Związek Plantatorów Tytoniu w Krakowie oraz w Lublinie skierował pismo do Komisji Finansów Publicznych dotyczące sposobu zabezpieczenia akcyzowego nie większego niż 30.000 tys. zł i możliwości ustalania przez naczelnika urzędu skarbowego innego sposobu w kwocie na poziomie 1000 tys. zł od każdego1 tys. ton suszu tytoniowego. Wnioskodawcy, to znaczy autorzy pisma, wskazują, że takie wysokie zabezpieczenie akcyzowe uniemożliwia rozpoczęcie działalności przez podmioty, które zajmują się pośrednictwem w skupie tytoniu, a dopiero taką działalność rozpoczynają. Czy dzisiaj na posiedzeniu Komisji pan minister byłby w stanie odpowiedzieć na te pytania i uwagi? Jaki jest cel tej ustawy, jeśli chodzi o zabezpieczenia. Pozostałe rozwiązania nie budziły wątpliwości – pan minister wskazywał, że one są dobre. Jaki zatem był cel takiego zapisu?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:

Dzień dobry państwu. Proponowałbym może, żebyśmy o szczegółowych rozwiązaniach porozmawiali na posiedzeniu podkomisji. Miałem przyjemność rozmawiać z przedstawicielem ministra rolnictwa, który zwrócił uwagę na dwie rzeczy, jeśli mówimy o pośredniczących podmiotach tytoniowych, bo to tak naprawdę jest jedyna kontrowersyjna rzecz w tej ustawie. Pierwsza rzecz to, tak jak pani przewodnicząca mówiła, zakres zabezpieczeń, druga to termin wejścia w życie, że ono następuje w trakcie, kiedy podmioty pośredniczące podpisały już umowy i ciężko im będzie z nich wywiązać się. Oczywiście, termin wejścia w życie, który został zaproponowany w projekcie ustawy, jest już nierealny. Na ten temat możemy dyskutować. Możemy dyskutować również o tym, czy przepisy dotyczące pośredniczących podmiotów tytoniowych powinny wejść w życie 1 stycznia czy może wcześniej. To jest rzecz zupełnie do dyskusji.

Na posiedzeniu podkomisji przedstawię państwu szczegółowe informacje dotyczące skali nadużyć w tym sektorze. Na posiedzeniu podczas pierwszego czytania pokazywałem państwu dane zbiorowe dotyczące oszustw – podawałem wielkość tytoniu, który znalazł się w tych podmiotach pośredniczących, i kwotę uszczupleń podatkowych. Natomiast na posiedzeniu podkomisji pokażę państwu szczegółowe dane, bo tak naprawdę nie ma tygodnia, w którym Służba Celna czy Straż Graniczna, CBŚ, urząd kontroli skarbowej nie znajdowały nielegalnych fabryk czy nielegalnych miejsc, w których tytoń przerabia się. Ten rekwirowany susz tytoniowy to nie są kilogramy – to są tony, a czasami dziesiątki ton. Skala nadużyć w tym segmencie rynku spowodowała te nasze propozycje. One zostały trochę zmodyfikowane, ale jesteśmy otwarci na dalszą dyskusję. Nie zależy nam na radykalnym ograniczeniu liczby podmiotów pośredniczących. To jest jedna rzecz. Druga rzecz. Na pewno nie wpłynie to na popyt na polski tytoń. To, czy pośredników będzie 300 czy będzie ich 30, nie wpłynie na popyt na polski tytoń. Celem natomiast tych zmian jest wyeliminowanie nadużyć na tym rynku, częściowo dokonywanych też przez pośredniczące podmioty tytoniowe z importowanego tytoniu. Jak mówię, szczegółowe dane, myślę, będą bardzo ciekawe. Przekażę je na posiedzeniu podkomisji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dobrze, dziękuję bardzo. Zatem tak, jak proponowałam Komisji, aby ten projekt ustawy skierować do podkomisji stałej do monitorowania systemu podatkowego. Czy są uwagi w tej sprawie? Nie widzę.

Wobec niezgłoszenia sprzeciwu stwierdzam, że Komisja skierowała projekt ustawy z druku sejmowego nr 3522 do podkomisji stałej do monitorowania systemu podatkowego.

Mam jeszcze jedną prośbę. To jest taka prośba, która ma związek z uwagami podnoszonymi, między innymi, na posiedzeniu plenarnym. Pamiętam wystąpienie pani poseł Zuby, która mówiła o tym, że jest to obszerny i duży projekt, i pytała, jak długo był on procedowany przez ministra. Chciałabym skierować do przewodniczącego podkomisji taką prośbę, żeby tak zorganizował pracę, aby dobre rozwiązania, które zwarte są w tym projekcie, zostały przyjęte, albo może inaczej – aby sprawozdanie zostało przygotowane w możliwie krótkim terminie. Chodzi o intensywną pracę dlatego, że ten projekt podlega dyskontynuacji, a zatem proces legislacyjny zostanie przerwany, jeżeli będą nowe wybory i jeżeli zostanie wybrany nowy parlament, wobec czego projekt będzie musiał być od nowa konsultowany i będzie musiał przechodzić całą procedurę jako nowy projekt. Prosiłabym zatem przewodniczącego podkomisji o przygotowanie sprawozdania w nieodległym terminie. Jeżeli będą uwagi pana przewodniczącego, to myślę, że prezydium Komisji chętnie spotka się z przewodniczącym i omówi, jak najlepiej procedować ten projekt.

Przystępujemy do realizacji pkt 3. Sejm w dniu 24 czerwca 2015 r. przeprowadził pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o listach zastawnych i bankach hipotecznych oraz niektórych innych ustaw i skierował ten projekt do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia. Chcę również poinformować, że do Komisji wpłynęły różne materiały, opinie i propozycje. Zostały one przekazane państwu posłom do wykorzystania. Przekazaliśmy je w wersji elektronicznej. Są one dostępne na państwa iPadach.

W tej sprawie Biuro Legislacyjne ma uwagi w związku z wejściem w życie nowych przepisów. Prosiłabym zatem przedstawicieli Biura Legislacyjnego o wyjaśnienie uwag. Potem przystąpimy do procedowania. Będziemy rozstrzygać, w jakiej formule nad tym projektem pracować. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne. Panie mecenasie, proszę.

Legislator Łukasz Kasiak:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, w związku z tym, że 9 czerwca prezydent podpisał ustawę – Prawo restrukturyzacyjne, która wprowadza szerokie zmiany w Prawie upadłościowym, i że sama ustawa – Prawo restrukturyzacyjne ma znaczenie dla druku 3517, przepisy projektowane w tym druku muszą zostać dostosowane zarówno do przepisów Prawa restrukturyzacyjnego, jak i do nowego Prawa upadłościowego. W związku z tym, że brzmienie projektu powoduje, że tak naprawdę, gdyby te przepisy weszły w życie w takim kształcie, w jakim są w projekcie, obowiązywałyby do końca doku 2015, a następnie zostałyby, mówiąc kolokwialnie, przykryte zmianami w Prawie restrukturyzacyjnym. Te zmiany w Prawie restrukturyzacyjnym, tak naprawdę, czyniłyby niemożliwym korzystanie z przepisów projektowanych w tej nowelizacji. W związku z tym projekt wymaga dopracowania pod tym kątem, dostosowania i przesądzenia, w którym kierunku mają iść rozwiązania dotyczące banków hipotecznych i ich upadłości. Takie prace wymagają też zgłoszenia odpowiednich poprawek. W związku z tym jest jeszcze wiele pracy do wykonania. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

W związku z uwagami Biura Legislacyjnego mam pytanie do ministra finansów. Po pierwsze, chcę, żebyśmy rozstrzygnęli termin wejścia w życie ustawy, bo z tego, co powiedział pan mecenas, wynika, że powinniśmy zastanowić się, czy te przepisy nie powinny wejść w życie wspólnie z uchwalonymi już ustawami w dniu 1 stycznia, bo wtedy będziemy mieć czytelne rozwiązania. Gdyby decyzja rządu była taka, że powinny wejść wcześniej w życie, musielibyśmy wprowadzić bardzo szerokie przepisy przejściowe, co, jak mi się zdaje, byłby znaczącym utrudnieniem dla rynku. To, po pierwsze.

Uwagi do tego projektu zgłosił również minister sprawiedliwości. Mam zatem generalne pytanie: czy istnieje państwa stanowisko w sprawie terminu wejścia w życie,

bo konsekwencją tego będzie również potrzeba przyjęcia poprawek? Trzeba wobec tego wypowiedzieć się na temat rozwiązania docelowego.

Mam również taką propozycję dla pań i panów posłów, aby w tym zakresie określić termin na przygotowanie wspólnego stanowiska ministra sprawiedliwości i ministra finansów, które następnie zostanie przedstawione Komisji do 6 lipca i będziemy kontynuowali prace nad tym projektem w następnym tygodniu, czyli w tygodniu sejmowym. Jest to dobre rozwiązanie, jest to dobry model dotyczący finansowania udzielanych kredytów listami zastawnymi, a zatem z tego powodu chciałabym tę pracę kontynuować.

Pan minister Neneman w sprawie terminu i tej koncepcji, bardzo proszę. Najpierw rząd, a potem otworzę dyskusję i państwo posłowie.

Podsekretarz stanu w MF Jarosław Neneman:

Koncepcja, którą pani przewodnicząca zaproponowała, wydaje się bardzo uzasadniona, więc zgadzamy się na nią. Również termin wejścia w życie jak najbardziej może nastąpić w styczniu 2016 r. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

To byłoby dobre rozwiązanie. Gdyby nie było tej kolizji i te przepisy weszłyby w życie wcześniej, to byłoby jeszcze lepszym rozwiązaniem. Czy w tej sprawie państwo posłowie… Stanowisko rządu, stanowisko, które w uzgodnieniu z ministrem sprawiedliwości przedstawi minister finansów, ponieważ do ustawy, która została zmieniona i weszła w życie, upoważniony był minister sprawiedliwości… Termin przedłożenia stanowiska dla Komisji – do 6 lipca. Ustalimy na posiedzeniu prezydium termin posiedzenia Komisji tak, aby państwo posłowie również mogli zapoznać się ze stanowiskiem rządu przed terminem posiedzenia Komisji. Nie widzę sprzeciwu ze strony państwa posłów.

Stwierdzam, że taką formułę kontynuowania rozpatrywania tego projektu przyjęliśmy. Termin zostanie wyznaczony na posiedzeniu prezydium. Mam nadzieję, że skonsultujemy się w tej sprawie z członkami prezydium.

Przystępujemy do realizacji pkt 4.

Sejm w dniu 12 czerwca 2015 r. skierował poselskie projekty ustaw z druków sejmowych nr 1441, 3425 i 3426 do Komisji Finansów Publicznych do rozpatrzenia. Komisja Finansów Publicznych skierowała te projekty do podkomisji stałej do spraw instytucji finansowych. Na posiedzeniu w dniu 24 czerwca 2015 r. podkomisja przyjęła sprawozdanie. Sprawozdanie podkomisji jest dostępne na poselskich iPadach. Zostało również zamieszczone w systemie informacyjnym Sejmu na stronie internetowej. Chcę również poinformować, że korespondencja, która wpłynęła do Komisji Finansów Publicznych, przygotowana przez Związek Banków Polskich, została państwu posłom przekazana.

Przystępujemy do rozpatrzenia sprawozdania podkomisji. Proszę pana posła Wiesława Janczyka – przewodniczącego podkomisji stałej, o zreferowanie prac podkomisji. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Wiesław Janczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni goście, mam zaszczyt w imieniu podkomisji stałej do spraw instytucji finansowych przedstawić sprawozdanie podkomisji o poselskich projektach ustaw zawartych w drukach nr 1441, 3425 i 3426 odpowiednio posłów klubów parlamentarnych: Prawo i Sprawiedliwość, Platforma Obywatelska i Sojusz Lewicy Demokratycznej. Istotnie, na posiedzeniu w dniu 24 czerwca, po skierowaniu wcześniej tych projektów przez Komisję Finansów Publicznych do rozpatrzenia w naszej podkomisji, rozpatrzyliśmy je i przygotowaliśmy wspólne sprawozdanie, które w dniu dzisiejszym przedkładamy.

Muszę powiedzieć, że w toku pracy rozpatrzono wszystkie propozycje zawarte w tych wymienionych projektach, które zostały przygotowane. Jeden z nich powstał historycznie już ponad dwa lata temu, wyprzedzając orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 kwietnia bieżącego roku. Pozostałe dwa nowe projekty zostały przygotowane w ślad za tym orzeczeniem – projekt Platformy Obywatelskiej i SLD. Ten pierwszy projekt został przygotowany przez posłów Klubu Prawo i Sprawiedliwość. Wszystkie one były zbieżne w jednej kwestii – wykreślenia z ustawy – Prawo bankowe, art. 96 ust. 1 i art. 97 ust. 1 jako sprzecznych z art. 32 ust. 1 konstytucji mówiącym, że wszyscy

powinni być równi wobec prawa i nie powinno tworzyć się takiego prawa, które uprzywilejowuje jedną ze stron. W orzeczeniu Trybunał Konstytucyjny uznał, że funkcjonujące w ustawie – Prawo bankowe przepisy takie uprzywilejowanie dają jednej ze stron.

Natomiast w toku prac oprócz pewnych zmian redakcyjnych przyjęto również bardzo istotną, jak się wydaje, zmianę prokonsumencką, zresztą bez kontrowersji i – przyznaję – jednogłośnie dotyczącą art. 75 i dodanego tutaj art. 75c właśnie w ustawie – Prawo bankowe. Może wymienię te zapisy. Jeżeli dłużnik banku opóźnia się ze zmianą spłaty zobowiązania wobec banku, bank wzywa go do spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych. Następny punkt mówi, że w zależności od dokonanej oceny sytuacji finansowej dłużnika bank powinien umożliwić spłatę zobowiązania dostosowaną do możliwości dłużnika, w szczególności poprzez zmianę zasad i terminu spłaty, odroczenie terminu spłaty, czasowe zawieszenie lub rozłożenie spłaty zobowiązania na raty.

Ponadto dyskusja dotyczyła również terminu wejścia w życie ustawy. Ostatecznie przyjęto tutaj rozwiązanie proponowane w dwóch projektach mówiące o czternastodniowym terminie.

Jeszcze raz pragnę podziękować tutaj za to, że było możliwe wykorzystanie zapisów regulaminu Sejmu mówiących o połączeniu w pracach podkomisji i Komisji Finansów Publicznych wszystkich tych trzech projektów, które systematyzowały ten obszar. Bardzo jestem wdzięczny za to, że to było możliwe, natomiast myślę, że jeśli chodzi o inne sprawy to właściwie temat został przez mnie wyczerpany, kiedy prezentowałem te podstawowe informacje, które, powiedzmy, wychodzą jakoś tam szerzej poza propozycje zgłoszone w tych przywołanych przeze mnie drukach. Nadmienię tylko, że sprawozdanie podkomisji, która wnosi o przyjęcie projektu w formie załączonego projektu ustawy, podkomisja przyjęła jednogłośnie.

Dziękuję bardzo wszystkim tym, którzy pracowali, i to, przyznam szczerze, bardzo zgodnie i bardzo szybko, żeby nie brać na siebie odpowiedzialności za opieszałość w wykonaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego w tym względzie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dobrze. Pan przewodniczący Wiesław Janczyk przedstawił sprawozdanie. O głos poprosił pan prezes Krzysztof Pietraszkiewicz – Związek Banków Polskich. Bardzo proszę.

Prezes Związku Banków Polskich Krzysztof Pietraszkiewicz:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, panie i panowie posłowie, mamy do państwa taką bardzo serdeczną prośbę o pewną jeszcze dodatkową refleksję i dokonanie trzech przedsięwzięć: w jednym przypadku – dokonanie pewnego uzupełnienia, bowiem w tym procesie przechodzenia z jednego stanu prawnego do drugiego powstaje pewna luka, w jednym przypadku – o dokonanie pewnej modyfikacji, a w jednym przypadku – skreślenie przepisu bądź istotnego zmodyfikowania. W kolejności, jeśli mogę prosić – nie będę zbyt długo mówił – chcę zgłosić takie prośby.

Szczególnie kieruję tutaj prośbę do pana przewodniczącego podkomisji, któremu chcę podziękować za możliwość wypowiadania się w czasie poprzednich posiedzeń, ale mamy, proszę państwa, następującą sprawę. Prosimy uprzejmie, abyście państwo albo skreślili w art. 75c pkt 2 i 3, albo istotnie zmodyfikowali ten zapis. Otóż obecne brzmienie tegoż artykułu powodowałoby, że 23.000 tys. polskich kredytobiorców uzyskałoby sygnał: „słuchajcie, można nie spłacać, bo każdy bank w Polsce będzie musiał przedstawić wam jakąś propozycję restrukturyzacji bądź innego postępowania”. Takie postępowanie, w naszym przekonaniu, „kładzie” całkowicie dyscyplinę płatniczą i natychmiast, w ciągu kilku miesięcy, spowoduje – proszę, mam gorącą prośbę, żeby nikt nie mówił, że kogokolwiek straszę – to spowoduje – chciałbym, żeby w tej sprawie wypowiedziała się Komisja Nadzoru Finansowego, NBP i Ministerstwo Finansów – że zamiast poziomu zagrożonych kredytów o wartości 63.000.000 tys. zł będziemy mieli ten poziom znacząco wyższy. W związku z tym prosimy albo o odstąpienie od tej regulacji, albo o pewne zmodyfikowanie tej regulacji, przynajmniej tak, żeby tym rządził jakiś proces. Nie może być – moim zdaniem, to jest nie do wyobrażenia – żebyśmy zafundowali sobie w Polsce zepsucie portfela kredytowego z 7% do kilkunastu procent. To będzie po prostu kosztować nas wszystkich bardzo wiele.

W drugiej sprawie prosimy tylko o uzupełnienie, żeby nie powstała luka. Chodzi o dodanie art. 9a, że postępowania w sprawie nadania klauzuli wykonalności, wszczęte przed dniem wejścia w życie tej ustawy, będą się toczyć według przepisów dotychczasowych. Tam po prostu… Rozumiemy cały zapis i absolutnie nie kwestionujemy tego i nie wnosimy o zmianę, lecz o uzupełnienie, żeby postawić kropkę nad „i" – że postępowania klauzulowe będą toczyć się według dotychczasowych przepisów.

I trzecia sprawa – też bardzo o nią prosimy, ale po to, aby nie wypchnąć przez przypadek w najbliższych miesiącach kilkuset tysięcy ludzi z sektora bankowego, z usług bankowych – prosimy o wydłużenie terminu wejścia w życie tej nowelizacji, tej ustawy. O co bowiem chodzi? Musimy przygotować pracowników – te 170 tys. ludzi, którzy pracują na styku z klientami, do nowych procedur zabezpieczenia kredytu. To, po pierwsze. Po drugie, musimy zmienić systemy informatyczne. Nie da się tego zrobić w 14 dni. I po trzecie, nie chcemy jeszcze doprowadzić do jednej rzeczy – do gwałtownego zaostrzenia przepisów kredytowych. W związku z tym prosimy, jeśli to jest możliwe, o wydłużenie tego terminu wejścia w życie ustawy o kilka miesięcy. Myślę, że takim mądrym, prawdziwym kompromisem byłoby to, żeby znaleźć się przysłowiowej połowie drogi pomiędzy tym, co wyznaczył Trybunał Konstytucyjny – jeśli państwo uważacie, że trzeba to skrócić – a tym, co teraz jest w tym projekcie. Bardzo o to prosimy.

Kładziemy w tych trzech propozycjach całe nasze doświadczenie i najlepszą praktykę, jaką możemy tylko przywołać. Bardzo bym prosił, ponieważ możemy być podejrzewani o, nie wiem, niecne czyny, lobbystyczną działalność, aby w tej sprawie zabrali głos upoważnieni przedstawiciele Komitetu Stabilności Finansowej, bo chciałbym wiedzieć, kto za te sprawy w pełni ponosi odpowiedzialność. Uważam, że to jest tak fundamentalna sprawa dla bezpieczeństwa, że ona musi być połączona z zaprotokołowaniem oświadczeń w tej sprawie.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję. Czy w tej sprawie minister finansów chciałby zabrać głos? Proszę uprzejmie.

Podsekretarz stanu w MF Jarosław Neneman:

Proszę panią dyrektor o odpowiedź.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Proszę uprzejmie.

Zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego Ministerstwa Finansów Agnieszka Wachnicka:

Dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, Ministerstwo Finansów już w pierwszym stanowisku do druku 1441 zgłaszało podobne wątpliwości do tych, które wyartykułował pan prezes Pietraszkiewicz – wtedy chodziło w ogóle o uchylenie BTE – i do spodziewanych skutków takiego procesu, natomiast podczas pierwszego czytania projektu pani minister Leszczyna podnosiła, że wydłużenie tego terminu wejścia w życie ustawy jest o tyle kluczowe, że banki powinny mieć zagwarantowany ten czas na przygotowanie się do nowych regulacji i nie powinny zostać zaskoczone tym procesem, ponieważ koniec końców to odbije się na klientach, nie na bankach. To oczywiście może również generować ryzyko kredytowe w sektorze bankowym, czego zdecydowanie chcielibyśmy uniknąć. Stąd też na posiedzeniu podkomisji została zgłoszona taka propozycja, żeby ten termin w drodze kompromisu ustalić na 1 stycznia 2016 r. To jest wystarczający okres, żeby banki przygotowały się do tej nowej sytuacji prawnej, ale, z drugiej strony, jest to termin krótszy niż przewidział Trybunał. Jednak Trybunał w uzasadnieniu swojego orzeczenia wskazał na potrzebę zachowania pewnego terminu i stąd celowo odroczył wejście w życie tych przepisów do 1 sierpnia 2016 r. właśnie po to, żeby, jak wskazał, nie wywoływać chaosu w sektorze bankowym, bo nie o to chodzi. Oczywiście, chodzi nam wszystkim o to, żeby bankowy tytuł egzekucyjny znieść, bo tak zadecydował Trybunał Konstytucyjny, i do tego zmierzamy, natomiast, oczywiście, potrzebna jest pewna racjonalność jeżeli chodzi o terminy i o przepisy intertemporalne. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Czy przedstawiciele Komisji Nadzoru Finansowego w tej sprawie chcieliby zabrać głos? Proszę uprzejmie.

Zastępca dyrektora Departamentu Regulacji Bankowych, Instytucji Płatniczych i Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego Robert Wiśniewski:

Robert Wiśniewski, UKNF. Podzielamy częściowo obawy środowiska bankowego. Jeśli chodzi o pierwszą z uwag, dotyczącą art. 75c ust. 2, jest to propozycja dyskusyjna, już pomijając tu kwestię konieczności zwrócenia uwagi na nieprecyzyjne sformułowania.

Jeśli chodzi o termin dostosowania się, to podzielamy stanowisko sektora bankowego, że 14 dni to termin zbyt krótki. Przychylamy się również do przedstawionych argumentów, że jest to zdecydowanie za krótko na dostosowanie procesu kredytowego w taki sposób, żeby pozbawiony był pewnych niedociągnięć i żeby zapewnić odpowiedni poziom tego procesu.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pan przewodniczący Paweł Arndt.

Poseł Paweł Arndt (PO):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, rzeczywiście, otrzymaliśmy pismo Związku Banków Polskich. Prześledziliśmy te propozycje i przygotowaliśmy poprawkę dotyczącą właśnie tych spraw, o których mówił pan prezes Pietraszkiewicz, z tym, że ta poprawka nie w pełni chyba wychodzi naprzeciw tego, o czym mówił pan prezes. Z tych trzech postulatów właściwie proponujemy uwzględnić dwa, i to nie w pełni.

To znaczy, tak: ten pierwszy element, na który gotowi bylibyśmy przystać, to jest poprawka dotycząca innego sposobu postępowania banków i SKOK w przypadku wystąpienia opóźnienia dłużnika w spłacie zobowiązania. Rzeczywiście, ta poprawka, która została przyjęta podczas prac podkomisji, nakładała na bank obowiązek przygotowania tego sposobu wyjścia z tego problemu. Bank musiałby to robić obligatoryjnie. Oczywiście, bank wzywałby do dokonania spłaty, a następnie miałby przedstawić sposób rozwiązania problemu. Teraz sugerowalibyśmy, żeby to odbyło się w podobny sposób, to znaczy, bank również wzywałby dłużnika do dokonania spłaty. Gdyby to się nie udało, to wtedy kredytobiorca musiałby przedstawić rozwiązanie problemu, czyli zmianę zasad, terminu, odroczenie terminu czy czasowe zawieszenie spłaty. To byłyby te propozycje, które miałby przedstawić kredytobiorca. W tej sprawie zgadzamy się jak gdyby ze Związkiem Banków Polskich.

Zgadzamy się również z tym, że jednak termin 14 dni jest dość krótkim terminem na wejście w życie tej ustawy, dlatego propozycja jest taka, aby banki i spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe miały dodatkowo 30 dni od dnia wejścia w życie tej ustawy na dostosowanie się do wymogów określonych właśnie w tej ustawie. Taka jest ta poprawka. Ta poprawka została przygotowana i możemy państwo posłom rozdać ją w tej chwili i, myślę, odbyć jeszcze dyskusję nad nią.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Poprawki są rozdawane. Ogłaszam dwie minuty przerwy.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Proszę państwa posłów i gości o zajmowanie miejsc. Kończymy przerwę. Poprawki zostały rozdane.

Po przerwie o głos poprosił pan poseł Wincenty Elsner. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Wincenty Elsner (SLD):

Szanowni państwo, dodanie w pkt 2 po art. 75b art. 75c w brzmieniu takim, jak w sprawozdaniu, spotkało się z pozytywną oceną i z pozytywną rekomendacją ministerstwa finansów, a także wszystkich posłów obecnych podczas posiedzenia podkomisji, bo jest

to poprawka w istocie bardzo korzystna dla konsumentów, korzystna dla klientów banków. W związku z tym moje pytanie: dlaczego Platforma Obywatelska, pan przewodniczący Arndt, proponuje wprowadzenie zapisów pogarszających sytuację klientów? Przecież nowe brzmienie zawarte w dostarczonej przed chwilą poprawce w sposób oczywisty jest korzystne dla banków, natomiast w istotny sposób pogarsza sytuację kredytobiorców w stosunku do zapisów w projekcie. I w związku z tym pytanie również do Ministerstwa Finansów, czy wobec tego Ministerstwo Finansów zmienia swoje zdanie i wycofuje się z akceptacji korzystnej poprawki dla klientów banków?

I druga sprawa dotycząca terminu wejścia w życie. Chciałbym potwierdzić, że jako poseł wnioskodawca projektu zawartego w druku 3426 podtrzymuję swoje stanowisko, że przepisy tego projektu powinny wejść w życie w terminie 14 dni od ogłoszenia ustawy. Zdaję sobie sprawę, że ważone są tu dwie racje i rozumiem, że takie skrócenie terminu sprawia pewne uciążliwości bankom w związku z koniecznością, jak pan prezes Pietraszkiewicz powiedział, dostosowania, na przykład, systemów informatycznych. Niemniej po drugiej stronie tej szali leży interes konsumenta, interes kredytobiorcy. W imieniu Sojuszu Lewicy Demokratycznej chciałbym podkreślić, że SLD zawsze wyżej będzie stawiało interes konsumenta, interes klienta banków niż interes korporacji bankowych czy finansowych, zwłaszcza, że, tak jak przedstawiliśmy to w naszym uzasadnieniu, istnieje obawa, że każde wydłużenie terminu wejścia w życie ustawy likwidującej bankowy tytuł egzekucyjny może skutkować wzmożonym wystawianiem tych tytułów przez banki, a o tym, że moje obawy nie są nieuzasadnione, świadczy druga uwaga, czy druga propozycja zmian proponowana przez pana prezesa Pietraszkiewicza, dotycząca przepisów przejściowych, a więc rozszerzenia przepisów przejściowych w taki sposób, aby obowiązywały one nie tylko w przypadku prowadzenia egzekucji na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego już zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, ale również, aby obowiązywały dla wszystkich bankowych tytułów egzekucyjnych, które jeszcze nie zdążyły uzyskać klauzuli wykonalności.

W związku z tym, konkludując tę drugą sprawę, jesteśmy za utrzymaniem terminu czternastodniowego. W pierwszej natomiast sprawie prosiłbym o wypowiedź ministra finansów, czy wobec tego wycofuje się z korzystnych dla kredytobiorców zamian zawartych w projekcie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Zanim udzielę głosu panu ministrowi, chciałabym, abyśmy też ważyli sprawy na tej sali. Jesteśmy tą Komisją, która decyduje również o bezpieczeństwie ludzkich pieniędzy, należących do klientów pieniędzy zdeponowanych w instytucjach finansowych, bo powołaliśmy, po pierwsze, Bankowy Fundusz Gwarancyjny, a w instytucji finansowej kredyty i pożyczki są udzielane z zebranych pieniędzy. Poza tym, kiedy pracujemy nad chwilówkami, to jest rzecz najważniejsza, żebyśmy te dwa elementy równoważyli, i nie możemy wtedy mówić o interesie tylko instytucji finansowej, bo bardzo nam zależy, żeby zarówno ci, którzy zaciągają kredyty i pożyczki, jak i ci, którzy mają zgromadzone pieniądze, czuli się bezpiecznie.

Poproszę o stanowisko rządu w sprawie przedłożonej poprawki. Proszę również o udzielenie odpowiedzi na pytania pana posła Elsnera.

Zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego Ministerstwa Finansów Agnieszka Wachnicka:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, stanowisko rządu w sprawie przedłożonej poprawki jest pozytywne. Odpowiadając na pytanie pana posła Elsnera, jeżeli panu posłowi wydaje się, że ta poprawka jest mniej prokonsumencka, to chciałabym rozwiać te obawy pana posła dlatego, że de facto można uznać, że ona jest nawet bardziej prokonsumencka niż poprawka zaproponowana podczas prac podkomisji. Przede wszystkim ona bardziej przejrzyście opisuje całą sytuację, co się dzieje, jaka jest sekwencja. Poprawka przyjęta w pracach podkomisji przyjmowała takie domniemanie, że dłużnika trzeba restrukturyzować zawsze i w każdym okolicznościach, przy czym to nie zawsze może nastąpić z tego względu, że dłużnik może nie chcieć być restrukturyzowany albo po prostu nie może być restrukturyzowany, w związku z czym ta poprawka wprowadza zasadę,

zgodnie z którą dłużnika należy poinformować o tym, że ma prawo wystąpić o restrukturyzację. Po otrzymaniu takiej informacji to dłużnik decyduje, czy chce restrukturyzować swoje zadłużenie czy nie. Jeżeli chce, może złożyć wniosek o restrukturyzację. Jeżeli ten wniosek zostanie odrzucony, to przepis mówi, że bank jest zobowiązany do szczegółowego poinformowania o przyczynie odrzucenia tego wniosku, w związku z czym dłużnik otrzymuje od razu informację – „nie mogę restrukturyzować swojego zadłużenia, ponieważ bank uważa, że nie mam zdolności kredytowej". Z taką informacją dłużnik może, nie wiem, udać się chociażby do Rzecznika Finansowego, którego będziemy powoływać innym aktem prawnym. I to jest jakby podstawa do tego, żeby prowadzić z bankiem ewentualne dalsze rozmowy. Natomiast poprawka przyjęta w pracach podkomisji przewidywała pewien automatyzm, to raz, ale, dwa, tam znalazł się przepis, że w przypadku bezskuteczności działań banku, bank może zmierzać do odzyskania należności w postępowaniu egzekucyjnym, co po analizie można uznać za pewną zachętę do tego, żeby jednak dążyć do bezskuteczności postępowania restrukturyzacyjnego i egzekucji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pan przewodniczący Janczyk i pan poseł Marcin Święcicki.

Poseł Wiesław Janczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, chciałbym zwrócić uwagę na fakt, że rzeczywiście ta poprawka Klubu Platforma Obywatelska nie wychodzi w całości naprzeciw wnioskowi prezentowanemu przez prezesa Związku Banków Polskich i rzeczywiście jest jakby próbą jeszcze dalej idącego kompromisu, który miałby usatysfakcjonować konsumentów. Moja jednak obawa… To znaczy, po pierwsze, ona nie wydłuża też czternastodniowego terminu wejścia w życie samej ustawy, ale zakłada wydłużenie terminu wejścia w życie tych przepisów prokonsumenckich do 30 dni. Natomiast, nie ukrywam, wydaje mi się, że jest tu jedna bardzo istotna różnica widoczna w zapisie w art. 74a ust. 3, który jest jednak drastycznie innym przywilejem banku od tego zapisanego w sprawozdaniu, bo proszę zwrócić uwagę, że bank może odrzucić wniosek kredytobiorcy o restrukturyzację zadłużenia, jeżeli ocena sytuacji finansowej i gospodarczej kredytobiorcy wskazuje na brak możliwości obsługi tego zadłużenia. Tak naprawdę, w ten sposób bank będzie zmuszony, będzie miał obowiązek wykonania niejako korespondencji z klientem, natomiast w tej wersji sprawozdania mieliśmy sytuację, że, jak mówi art. 75c ust. 2, „w zależności od dokonanej oceny sytuacji finansowej dłużnika bank powinien umożliwić spłatę zobowiązania". To są drastycznie inne zapisy, jeżeli chodzi o sytuację prokonsumencką. Niestety, to też powoduje, że bardzo trudno będzie nam poprzeć taki zapis, bo ten ust. 3 jakby kasuje zupełnie tę wolę dialogu. Zwracałem wielokrotnie uwagę na taki szczegół, że w polskim prawie bankowym rzeczywiście brakuje zapisu, który, wydaje mi się, jest fundamentalnie potrzebny, polegającego na tym, że dłużnik, kredytobiorca, jeżeli w momencie podpisania umowy nie uzyskuje takich zapisów, które dawałyby mu szansę na to, żeby w okresie kredytowania, który czasami jest wieloletni, obejmuje kilkadziesiąt lat, mógł zawiesić spłatę zobowiązań z uwagi na sytuację losową, zdrowotną, sytuację związaną z utratą pracy… Te przepisy po raz pierwszy wychodzą dużo dalej i w taki sposób, który będzie wymagał od banków ogromnej pracy, bo przygotowanie takich dokumentów, żeby porozmawiać z dłużnikiem, żeby dać mu szansę, będzie wymagało ogromnej pracy również ze strony banku, którą urzędnicy bankowi, pracownicy będą musieli wykonać, bo nie można porozmawiać sobie przez telefon z klientem i powiedzieć mu: „zrobimy tak albo zrobimy tak". To zawsze wymaga decyzji kredytowych. To wymaga odpowiedzialności ze strony osób umocowanych. Nie wychodząc naprzeciw takiemu tokowi rozumowania, który wielokrotnie proponowałem – i wydaje mi się, że tędy powinna iść dalsza naprawa tej relacji klienta i banku – nie załatwiając tej sprawy za pierwszym razem, kiedy jest podejmowana decyzja na dziesiątki lat, jako sytuacji uzgodnionej, przepracowanej i niewymagającej dodatkowego działania, pracochłonnego działania ze strony banku, to my tej sytuacji szybko nie ucywilizujemy. Ta sytuacja powoduje wiele dramatów, nieszczęść. Ona powoduje również konieczność wyrzucania na należności przeterminowane wielu kredytów w sposób naprawdę czasami

zbędny i niepotrzebny. Wiąże ręce pracownikom banków, którzy stosują ustawę – Prawo bankowe, stosują wytyczne i własne wewnętrzne regulaminy kredytowe, wyłączając, tak naprawdę, w ogóle uznaniowość działania dyrektorów banków, często komitetów kredytowych i zostawiając czasami tę sprawę w sensie proceduralnym możliwą do rozstrzygnięcia tylko na poziomie organu wykonawczego banku, czyli zarządu, a więc organu, do którego klient nigdy nie dotrze. I teraz po raz pierwszy mamy próbę otwarcia tych drzwi dla klienta, przy której naprawdę trudno znaleźć konsensus, bo każda próba, która będzie bardziej prokonsumencka, zyska więcej uznania, natomiast rzeczywiście obawy prezentowane tutaj przez prezesa, przez stronę bankową mają swoje racje i to nie ulega kwestii, więc mamy pełną świadomość tego, jak jest to trudny obszar, i widzimy też, że jest ogromne oczekiwanie wobec instytucji finansowych na to, żeby były one jednak bardziej elastyczne, bardziej elastyczne niż do tej pory. Przypomnijmy sobie, że przez lata mówiliśmy o tej sytuacji i tej elastyczności po prostu nie było. Już nie będę literalnie wskazywał, przy jak fundamentalnie ważnych wydarzeniach gospodarczych, kryzysowych jej po prostu nie było. Dzisiaj prawdopodobnie być może będzie nawet tak, że czasem trzeba będzie wejść krok dalej, żeby potem cofnąć się, ale mam świadomość tego, że to jest bardzo ważny temat i podejrzewam, że zostanie rozstrzygnięty w głosowaniu na sali plenarnej Sejmu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pan poseł Marcin Święcicki.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Proszę państwa, stoimy tu przed bardzo ważnymi sprawami, bo trzeba też pamiętać, o czym już pani przewodnicząca była już uprzejma wspomnieć, że po drugiej stronie tych klientów – mówię tutaj też do pana posła Elsnera – są inni klienci banków, którzy powierzyli bankowi swoje depozyty, swoje pieniądze.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Rozmawiamy o bankach i spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych, o wszystkich instytucjach, w których pieniądze są gwarantowane.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Tak, właśnie do tego nawiązuję. Mówiąc więc o klientach banków czy SKOK, mamy tych, którzy powierzyli swoje pieniądze tym instytucjom, i dlatego na jakiekolwiek, powiedziałbym, złagodzenie dyscypliny, możliwości egzekwowania, trzeba patrzeć z wielką ostrożnością i rzeczywiście ograniczać to tylko do takich przypadków, o których pan przewodniczący podkomisji był uprzejmy wspomnieć, że są rozmaite sytuacje, że kredyt zaciąga się na bardzo wiele lat i w jakiś sposób nie wylewać, to znaczy, nie iść od ściany do ściany. Rzeczywiście, należy stworzyć jakieś gwarancje czy możliwości, które umacniają dłużnika w pewnych specjalnych sytuacjach i dają mu jakąś równiejszą szansę negocjowania dostosowania tych warunków spłaty do jego możliwości. Ale, jak powiadam, nie możemy jakby iść w drugą stronę bez zastanowienia i bez jak gdyby racjonalnego namysłu nad tym, bo czego nam tylko jeszcze tutaj brakuje, to jakiegoś zamieszania w bezpieczeństwie systemu bankowego, który do tej pory sprawnie działał i był dosyć bezpieczny, i żebyśmy zmierzali w kierunku takiego, nie wiem, zamieszania, czy braku pewności albo prób testowania tych nowych przepisów w kierunku niespłacania i powszechnego rozluźnienia dyscypliny. A takie niebezpieczeństwa, niestety, widzę w niektórych zapisach.

Powiem o tej poprawce. Ten ust. 3 w tej poprawce daje bankowi możliwość odrzucenia wniosku kredytobiorcy, ale tylko z uwagi na jeden czynnik – brak możliwości obsługi zadłużenia mimo zmiany warunków lub terminu spłaty kredytu. Więc właściwie jeżeli ten kredytobiorca zmieni warunki, że z 5 lat wydłuży sobie do 20 lat, jeśli obniży oprocentowanie, nie wiem, z rynkowego na rynkowe minus trzy… Ten warunek jest tak sformułowany, że właściwie ten kredytodawca może zaproponować cokolwiek, co uzna za dostosowane do swoich możliwości i bank nie może mu nawet odmówić. Czytam dosłownie ten ust. 3.: „Bank może odrzucić wniosek kredytobiorcy – kredytobiorcy, czyli składa go kredytobiorca – o restrukturyzację zadłużenia, jeżeli ocena sytuacji finansowej

i gospodarczej kredytobiorcy wskazuje na brak możliwości obsługi zadłużenia". Kredytodawca może więc dowolny właściwie wniosek złożyć o restrukturyzację swojego zadłużenia. Ten przepis jest jeszcze bardziej niebezpieczny, w moim przekonaniu, z punktu widzenia rozluźniania dyscypliny i składania zupełnie nieodpowiedzialnych wniosków. Za chwilę przecież znajdą się ludzie, którzy zaczną to testować. Jeżeli ktoś przeczyta coś takiego, że może nie płacić, a następnie złożyć dowolny wniosek, o którym powie, że taka restrukturyzacja jest dostosowana do jego możliwości, to bank nie może go odrzucić. Natychmiast więc znajdą się setki ludzi: najpierw cwaniaków, a potem normalnych, którzy zaczną testować ten ust. 3. On jest jeszcze bardziej… Odsetki zmniejszyć do zera i tak dalej, i tak dalej. Więc ten ustęp jest jeszcze dalej idący, jeszcze bardziej niebezpieczny niż to, co było w dotychczasowym projekcie, który wyszedł z podkomisji. To, co wyszło z podkomisji, ten ust. 2 jest bardziej bezpieczny dla banków niż to, co znajduje się teraz w tym ust. 3. To jest szalenie niebezpieczny przepis, proszę państwa. Prosiłbym o wstrzymanie głosowań i przemyślenie jeszcze raz całej tej sytuacji, ponieważ możemy naprawdę niechcący, chcąc zrobić dobrze, otworzyć niezwykłą wyrwę w całym systemie bankowym i w jego bezpieczeństwie.

Proszę państwa, teraz jeśli chodzi o ten przepis, który był w tym dotychczasowym ust. 2 w sprawozdaniu podkomisji. Otóż, widziałbym w tym przepisie: „dostosowaną do możliwości dłużnika, w szczególności przez zmianę terminu…" jednak, dla pewnej równowagi, konieczność zapewnienia bankowi też jakiejś możliwości: „dostosowaną do możliwości dłużnika i banku" – albo coś takiego.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Czy pan poseł ma propozycję poprawek do tego?

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Wykreśliłbym po prostu ust. 3 z tej poprawki albo jakoś radykalnie zmienił ten ust. 3. Również, jeżeli chodzi o możliwość wydłużenia, chciałbym, żeby Komisja Nadzoru Finansowego wypowiedziała się w tej sprawie, czy 30 dni to jest wystarczający czas na to, żeby dostosować systemy informatyczne, żeby tam nie powstało jakieś zamieszanie, prawda? Trzeba przecież przeszkolić te kadry. Prosiłbym Komisję Nadzoru Finansowego, żeby ustosunkowała się do tej kwestii, jak państwo oceniacie to z punktu widzenia bezpieczeństwa i możliwości dostosowania się do tych nowych przepisów, które uznajemy, że są potrzebne, przyznajemy, że powinniśmy je zmienić, ale też zróbmy to po prostu w sposób odpowiedzialny. Ust. 3 trzeba przeredagować. Mogę zastanowić się nad przeredagowaniem tego ust. 3, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Jeżeli pan poseł ma propozycje, to poprosimy o sformułowanie ich na piśmie w ślad za tymi wyjaśnieniami. Pan poseł Jerzy Żyżyński i pan poseł Wincenty Elsner.

Poseł Jerzy Żyżyński (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Panie pośle, jeżeli nie będzie panu przeszkadzać, to po tych wypowiedziach, poprosiłabym resort finansów o udzielenie odpowiedzi. Później głos zabiorą pan poseł Żyżyński i pan poseł Elsner. Bardzo proszę, Ministerstwo Finansów w sprawie podnoszonych uwag przez pana przewodniczącego Janczyka i przez pana posła Święcickiego.

Zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego Ministerstwa Finansów Agnieszka Wachnicka:

Dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, rzeczywiście, ten ust. 3, tak jak czyta pan poseł, pozwala bankowi odrzucić wniosek o restrukturyzację, jeżeli ocena sytuacji finansowej i gospodarczej wskazuje na brak możliwości obsługi zadłużenia, natomiast myślę, że trzeba go jednak czytać łącznie z ust. 2, który mówi o tym, że ta zmiana warunków określonych w umowie następuje w sposób uzgodniony przez strony, czyli nie tak, że klient zawnioskuje sobie dowolnie, tylko tak, jak będzie w stanie umówić się z bankiem. Jeżeli jednak tego uzgodnionego sposobu restrukturyzacji mimo wszystko klient

nie jest w stanie obsługiwać, bo na to wskazuje ocena jego sytuacji finansowej i gospodarczej, to bank ma prawo odrzucić taki wniosek. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pan poseł Jerzy Żyżyński i pan poseł Wincenty Elsner – w tej kolejności.

Poseł Jerzy Żyżyński (PiS):

Dziękuję. Chciałbym powiedzieć, że pani z Ministerstwa Finansów powiedziała ważną rzecz, ale o ile z panem posłem Święcickim wielokrotnie nie zgadzamy się, o tyle w tym przypadku zgadzam się. Ma pan dużo racji, oczywiście. To jest taki problem, że musimy dbać o to, żeby nie powstał kolejny bubel prawny. Absolutnie zgadzam się z tym. Mam jednak taką uwagę. Pan przewodniczący Pietraszkiewicz zwrócił uwagę na bardzo ważną rzecz. Zgadzamy się z tym, że jest to poważny problem, że jeżeli ludzie dostaną zły sygnał, że można sobie odraczać i tak dalej, to może pojawić się problem ze spłatą kredytów. Zwróćcie jednak uwagę państwo na to, że, z jednej strony, banki chcą, żeby im tutaj wydłużyć czas, żeby być przyjaznym dla banków, a z drugiej strony, one dla swoich klientów mają pewne opory przed tym, żeby być przyjaznym. Klientom też czasami trzeba w jakiś sposób wyjść naprzeciw w sytuacji, gdy jest pewna szansa, że on ma tylko krótkookresowe problemy, prawda? Chodzi o to, żeby nie uruchamiać od razu takiego ostrego trybu w stosunku do tych klientów w sytuacji, kiedy można po prostu być łagodniejszym i odroczyć. Na przykład, wiadomo, że niemieckie banki, z tego, co ja wiem – tutaj przydałaby nam się jakaś opinia, jakaś ekspertyza (pan przewodniczący na pewno wie), jak to jest w bankach na świecie – współpracują ze swoimi klientami. Czasami, w przypadku niektórych klientów, w przypadku przedsiębiorców, przedstawiciele banków zasiadają w radach nadzorczych, prawda? Sam widziałem, jak w Anglii pewna instytucja udzielała kredytów drobnym przedsiębiorcom wspólnie z bankami. Oni jeździli do tych klientów i dokładnie patrzyli, co się u nich dzieje, jaka jest ich sytuacja, i dostosowywali swoje roszczenia wobec tych klientów do możliwości tych klientów. Nie może być tak, że państwo akceptuje taką ostrość postępowania, na przykład, w stosunku do przedsiębiorców, jak, na przykład, doprowadzanie do upadłości przedsiębiorstw, ludzie tracą pracę i tak dalej. To więc musi być pewna współpraca.

Wobec tego uważam, że dobrze by było, żeby wydłużyć troszkę ten proces legislacyjny nawet o to jedno posiedzenie Sejmu, przesunąć termin rozpatrywania. Potrzebne są pewne sprawy dodatkowe, być może jakieś ekspertyzy. Jedno posiedzenie Sejmu, nie dłużej, żeby ta sprawa została dokładnie dopięta, bo, z jednej strony, rezygnujemy z bankowego tytułu egzekucyjnego, zgodnie z wyrokiem Trybunału, ale dochodzą te nowe elementy – staramy się sprowokować banki do pewnego przyjaznego zachowania. Mówiłem już wielokrotnie, że są dwie strony tego procesu: są deponenci i są kredytobiorcy. Trzeba stworzyć korzystne warunki dla obu stron tego procesu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Przyznaję, że nie bardzo zrozumiałam pana profesora, bo nie ma poprawki.

Poseł Jerzy Żyżyński (PiS):

Chodzi o to, żeby nie powstał bubel prawny.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Ta dyskusja została przeprowadzona na posiedzeniu podkomisji, której jest pan członkiem, stąd ten głos.

Pan poseł Wincenty Elsner.

Poseł Wincenty Elsner (SLD):

Najpierw może jednozdaniowe *ad vocem* do pierwszej wypowiedzi pani minister. Pozwolę sobie nie zgodzić się z tym, że ta poprawka proponowana w tej chwili jest bardziej prokonsumencka dlatego, że o ile w projekcie mamy przesłankę pozytywną dla klienta banku, nakładającą na bank pewien obowiązek – powinien umożliwić restrukturyzację, o tyle w poprawce tak, jak zresztą zdaje się pan prof. Żyżyński mówił, ust. 3 stwierdza, że bank może odrzucić, a więc dajemy klientowi tylko możliwość składania takiego wnio-

sku, natomiast nie nakładamy na bank żadnego, nawet deklaratywnego, pozytywnego działania w tej sprawie.

Natomiast równie nieoczekiwanie muszę zgodzić się z tym, co mówił pan poseł Święcicki. Obawiam się, że tak, jak mówił pan poseł Żyżyński, jesteśmy na dobrej drodze do uchwalenia bubla prawnego dlatego, że składanie wniosku o restrukturyzację okaże się najprostszym sposobem odraczania spłaty rat kredytów. Tak, jak pani minister wyjaśniała, że co prawda w ust. 2 mamy zastrzeżone, że taki wniosek powinien być złożony w sposób uzgodniony przez strony, niemniej nie oznacza to, że nie można zgłaszać wniosków o restrukturyzację nieuzgodnionych przez strony, natomiast bank mimo wszystko będzie musiał chociażby w korespondencji z klientem uzasadnić, że realizacja tego wniosku jest niemożliwa chociażby z tego względu, że nie został on uzgodniony. W ten sposób kredytobiorca uzyskuje bardzo prostą i bezkosztową zupełnie metodę odraczania spłaty kolejnych rat kredytu, a na pewno nie o to chodziło wnioskodawcom. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Chciałabym poruszyć jeszcze jeden wątek, o którym dzisiaj w ogóle nie mówiliśmy. Chcę wrócić do sprawy zabezpieczeń kredytów i tego, że banki i spółdzielcze kasy odpowiadają za wynik i za powierzone pieniądze. Rozstrzygniemy i jakieś rozwiązanie dotyczące tego terminu znajdzie się tutaj, ale na rynku będziemy mieć do czynienia ze stosowaniem nowej formy zabezpieczeń udzielanych kredytów i pożyczek. Będziemy mieć do czynienia z instytucjami, czyli z bankami i SKOK, których klienci będą udawali się do notariusza i oświadczali o możliwości poddania się egzekucji. Nie mamy, proszę państwa, na dzisiaj uregulowanej sprawy związanej z taksą notarialną. Przyjmijmy, drobne kredyty i pożyczki. Jeżeli taki klient pójdzie do notariusza i przy kredycie w wysokości 1-2 tys. zł taksa notarialna za akt notarialny wyniesie 150 zł, to to będzie największy koszt tego kredytu czy tej pożyczki, a zatem dyskusja o stosowaniu tytułu to jedno – tak chciałabym to oddzielić – a odpowiedzialność za oszczędności… Przypominam, zagwarantowaliśmy do równowartości 100 tys. euro oszczędności, depozyty złożone przez obywateli, ustalając wpłatę na Bankowy Fundusz Gwarancyjny. Mówimy o dwóch instytucjach, które będą się dostosowywały, ale musimy wiedzieć jeszcze jedno – włączam się do tej dyskusji dotyczącej zdolności kredytowej – że jeżeli klient nie ma zdolności kredytowej, to jak rozmawiać z klientem o ustaleniu nowych terminów spłaty, jeżeli on w ogóle może nie mieć żadnych zdolności do spłacania? Dzisiaj nie wiemy.

Jeżeli pan przewodniczący Janczyk mówił o interesującym problemie dotyczącym całego procesu związanego z przypadkami losowymi, polegającego na zawieszaniu na ten okres, to mówimy o innym problemie i myślę, że możemy o tym rozmawiać w podkomisji, jakie systemy gwarancyjne, jakie systemy ochronne czy oddzielne fundusze powinny być stworzone przez banki czy spółdzielcze kasy w związku z takimi zdarzeniami, bo budżet nie jest w stanie. Możemy uchwalić świetne prawo, ale uchwalając to świetne prawo, musimy wiedzieć również, jakie są jego konsekwencje i kto będzie ponosił te konsekwencje. Jeżeli mają ponieść je instytucje finansowe, w których deponujemy pieniądze – banki i SKOK, to musimy w obu tych instytucjach ustawowo bądź te instytucje dobrowolnie muszą w tym zakresie współpracować, żeby wypracować określony model uwzględniający to, że ich klienci mogą się znaleźć w trudnej sytuacji. A zatem, dyskusja na pewno będzie interesująca, na jakim poziomie te dwie instytucje powinny tworzyć ten wzajemny fundusz, bo nie na depozyty, tylko na sytuację wymagającą możliwości rozłożenia spłaty. Przypomnę, że rozstrzygaliśmy i że Ministerstwo Finansów mówiło o wielu ryzykach, między innymi, o ryzykach płynności, które też mogą oddziaływać, bo tu mamy do czynienia również… nie można tak powiedzieć, że wiedzie się nam świetnie i możemy sobie w nieskończoność restrukturyzować. Instytucje finansowe, żeby nie doprowadzać do sytuacji niewyobrażalnego kryzysu na rynku, musza mieć określoną płynność. I tę płynność Komisja Nadzoru Finansowego we współpracy z instytucjami: Narodowym Bankiem Polskim, Ministerstwem Finansów, Komitetem Stabilności Finansowej, opracowuje. Jeśli doprowadzimy do tego… Musimy być racjonalnym ustawodawcą, żeby w tym zakresie nie spowodować również paraliżu. To są zobowiązania, które klient zobowiązał się spłacić w określonym terminie. Rozumiemy, że istnieją przeszkody. Chro-

nimy klienta, nakładając na instytucje obowiązki informacyjne i dając mu pełną ochronę, ale, z drugiej strony, musimy wiedzieć, że instytucje te muszą mieć określoną płynność i muszą zabezpieczyć i zagwarantować oszczędności swoich klientów. Po to ustaliliśmy dla instytucji finansowych dwa różne wskaźniki wypłacalności. W tym zakresie, co prawda, jest on różny dla tych instytucji, ale określiliśmy taki wskaźnik. I dlatego zapewne rozmawiamy o tym rozsądku, żeby klientowi, który ma szansę, bo przecież nie każdy klient ma szansę na spłacenie… Jeżeli się zgodzi, to zgoda, ale jeżeli jest to sytuacja beznadziejna i klient nie chce zawrzeć ugody, to co wtedy zrobić? Nie może być takiego zobowiązania nieobsługiwanego bez ugody, bo co wtedy z takim klientem robić? Czy od takiego klienta egzekwować? To jest pytanie do nas.

Pan przewodniczący Arndt i pan poseł Święcicki.

Poseł Paweł Arndt (PO):

Pani przewodnicząca, w ślad za tym, co pani mówiła, ale też w ślad za tą naszą dyskusją, w trakcie której padł wniosek, żeby wykreślić ten proponowany ust. 3 w art. 74a, pytanie byłoby takie: czy jeśli wykreślimy ten ust. 3, to bank nie będzie mógł odrzucić wniosku kredytobiorcy o restrukturyzację? Przecież można sobie wyobrazić, że kredytobiorca jednak wpadnie w taką sytuację, w której rzeczywiście nie będzie w stanie tego zadłużenia zrestrukturyzować. I co wtedy?

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pan poseł Święcicki.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Proszę państwa, wydaje mi się, że tutaj można… Właśnie nie wiem, czy można. Pytanie jest do ludzi, którzy zajmują się tym bardziej: do KNF czy do państwa ze Związku Banków Polskich albo naszych prawników. Czy nie można by wprowadzić terminu uzasadnionych interesów banku? Można by, na przykład, w tym ust. 3, gdzie mówi się, że może odrzucić, dodać na samym końcu: „lub naruszenie uzasadnionych interesów banku". Jest to więc pojęcie, które wskazuje, że bank też ma swoje interesy i że gdyby wszystkich tak traktować, to nie byłoby czym spłacić deponentów.

Bo, proszę państwa, jeśli wniosek jest uzgodniony, jak państwo piszą w ust. 2 – jeśli można, bo pani dyrektor, pani powiedziała, że w sposób uzgodniony, ale jeśli uzgodniony, to w ogóle nie ma mowy o odrzucaniu. Nie rozumiem, po co ust. 4? Po co to odrzucanie, jeśli wniosek został w całości uzgodniony?

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Czy pan poseł ma poprawkę?

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Ja mam taką propozycję: albo w dotychczasowym…

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Poprosimy o poprawkę.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

… albo w dotychczasowym sprawozdaniu podkomisji zmienić i dodać w ust. 2, że w zależności od dokonanej oceny sytuacji finansowej dłużnika bank powinien umożliwić spłatę zobowiązania dostosowaną do możliwości dłużnika i uwzględniającą uzasadnione interesy banku. Czyli bank nie może na wszystko zgodzić się i wszystko przyjmować, tylko są pewne interesy banku. Będzie chociażby taki interes, że gdyby wszystkich tak potraktować, to bank nie będzie wypłacalny i nie będzie w stanie oddać deponentom ich wkładów. Trzeba więc te sformułowania zrównoważyć jakoś interesami banku albo w tej pierwszej wersji, albo w tej drugiej wersji.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Czy to są poprawki pana posła, czy to jest głos w dyskusji?

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Mogę sformułować taką poprawkę, ale chcę poddać tę propozycję pod ocenę, nie wiem, ekspertów.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pan poseł Elsner.

Poseł Wincenty Elsner (SLD):

Wczytując się literalnie w obie wersje tego art. 74a, chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz. W dotychczasowym projekcie mamy pewną sekwencję zdarzeń, to znaczy, najpierw dłużnik banku opóźnia się ze spłatą zobowiązania, bank wzywa do dokonania spłaty, wyznacza termin, następuje próba restrukturyzacji i w przypadku niepowodzenia tej próby bank podejmuje czynności zmierzające do odzyskania należności w postępowaniu egzekucyjnym. Tej sekwencji zdarzeń nie mamy w proponowanej poprawce, ponieważ, analizując punkt po punkcie, można również przyjąć taką możliwość, że bank niezależnie od przyjęcia wniosku kredytobiorcy o restrukturyzację podejmuje równolegle działania, czynności o charakterze egzekucyjnym, ponieważ nie ma takiego zastrzeżenia, że bank do czasu niepowodzenia próby restrukturyzacji musi wstrzymać się z postępowaniem egzekucyjnym.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Prosiłabym o przedstawienie się do protokołu.

Sędzia Sądu Okręgowego w Tarnowie delegowany do Ministerstwa Sprawiedliwości Wiesław Grajdura:

Dziękuję. Wiesław Grajdura, sędzia delegowany do Ministerstwa Sprawiedliwości. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, pozwolę sobie może zająć państwa uwagę – obiecuję, krótko – kwestią, która tutaj nie była eksploatowana. Rozumiem, że dyskusja skupia się przede wszystkim na kwestiach finansowych, natomiast jeden problem tak zwanych postępowań… To, co przede wszystkim interesuje czy leży w obszarze zainteresowania ministra sprawiedliwości, który tutaj oczywiście nie przedstawia swojego stanowiska, natomiast z punktu widzenia regulacji, która zawarta jest w tym projekcie, czyli uchylenia art. 786 z indeksem 2 Kodeksu postępowania cywilnego, chciałbym poddać tylko pod rozwagę czy ewentualnie zgłosić pewną wątpliwość, która wybrzmiała już tu na początku, gdy ten projekt był przedstawiany, mianowicie w kwestii związanej z postępowaniami międzyczasowymi czy właściwie z regulacjami intertemporalnymi jeśli chodzi o postępowania klauzulowe. Chodzi mianowicie o art. 10. W gruncie rzeczy art. 10 analizowanego projektu zawiera rzeczywiście regulację dotyczącą kwestii postępowania międzyczasowego w postępowaniu egzekucyjnym, natomiast niestety w ustawie tej zabrakło regulacji dotyczącej postępowania o nadanie klauzuli wykonalności. Pragnę zauważyć, że to są dwa odrębne samodzielne, autonomiczne postępowania. W moim przekonaniu, jeżeli mamy w art. 10 regulację mówiącą o prowadzeniu egzekucji, czyli o postępowaniu egzekucyjnym, to nie ulega wątpliwości, że powinna również w tego typu ustawie – zwłaszcza, że uchylany jest art. 786 z górnym indeksem 2 Kodeksu postępowania cywilnego, który dotyczy postępowania o nadanie klauzuli – w przepisach międzyczasowych regulować problematykę, co z postępowaniem klauzulowym. To, po pierwsze.

Po drugie, proszę zauważyć, że nad regulacją art. 10 w pewnym sensie, jak sądzę, zaciążyło pewne niezrozumienie sytuacji polegającej na różnicy tych dwóch postępowań, bo proszę zauważyć, że autorzy, czyli państwo posłowie, uznali, że postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności kończy się z chwilą zaopatrzenia bankowego tytułu w klauzulę wykonalności. Dlatego uznano w art. 10, że te tytuły bankowe, które zostały zaopatrzone, stanowią później podstawę egzekucji. Problem tylko polega na tym, że postępowanie klauzulowe nie kończy się z chwilą zaopatrzenia bankowego tytułu czy jakiegokolwiek innego tytułu egzekucyjnego w klauzulę wykonalności, tylko ma swój dalszy ciąg i, co więcej, ten dalszy ciąg pokrywa się częściowo z postępowaniem egzekucyjnym dlatego, że jeżeli, proszę państwa, rozrysowalibyśmy to na osi czasu, to powiemy: w punkcie A zaczyna się postępowanie klauzulowe, w punkcie B zaczyna się postępowanie egzekucyjne na podstawie bankowego tytułu zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, ale jest jeszcze dalszy ciąg postępowania klauzulowego i na czym on polega? Otóż, on polega na tym, że dopiero z chwilą wszczęcia egzekucji i doręczenia przez komornika dłużnikowi tytułu wykonawczego dłużnik może złożyć zażalenie na nadanie klauzuli

wykonalności. A więc proszę zauważyć, jest to drugoinstancyjne postępowanie klauzulowe. I teraz, w związku z tym, z czym mamy tu do czynienia, dochodzi do jakiej sytuacji? Dochodzić może mianowicie do sytuacji, że będzie wszczęte postępowanie klauzulowe pierwszoinstancyjne, tytuł zostanie zaopatrzony w klauzulę wykonalności, zostaje wszczęta egzekucja, wchodzi w życie ustawa i następnie wskutek zażalenia sprawa trafia do sądu drugiej instancji i powstaje pytanie, w oparciu o jakie przepisy, skoro one zostają uchylone, ma rozpoznawać sąd drugiej instancji dalszy ciąg postępowania klauzulowego, które rozpoczęło się przed wejściem w życie przepisów, skoro nie ma regulacji o stosowaniu dotychczasowych przepisów postępowania klauzulowego? To jest jakby jedna kwestia, która tu powstaje. Należałoby więc jednak rozważyć uregulowanie kwestii postępowania klauzulowego w postaci przepisów międzyczasowych.

I jeszcze ostatnia uwaga dotycząca też treści art. 10. Nawet w takim brzmieniu, proszę państwa, w jakim został on przedłożony w sprawozdaniu, powstaje wątpliwość, dlaczego ustawodawca zamierza zawęzić stosowanie tytułów wykonawczych, czyli bankowych, zaopatrzonych w klauzulę wykonalności przed wejściem w życie ustawy, tylko do prowadzenia egzekucji, czyli do jednego aspektu działania tytułu. Proszę zwrócić uwagę na to, że jakikolwiek tytuł wykonawczy, zgodnie z art. 109 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, może stanowić również podstawę wpisu hipoteki, co nie jest prowadzeniem egzekucji. Więc podstawowe pytanie, dlaczego ustawodawca w przypadku tytułów wykonawczych, które powstały przed wejściem w życie ustawy, chce, aby one żyły w postępowaniu egzekucyjnym i były podstawą egzekucji, ale już, na przykład, nie pozwala, żeby te tytuły, powstałe przed wejściem w życie ustawy, stanowiły podstawę wpisu hipoteki przymusowej, choć art. 109 ustawy o księgach wieczystych i hipotece na to pozwala? Więc tutaj również użycie określenia „do prowadzenia egzekucji" wydaje się nadmiernie zawężające i nieuzasadnione. Być może należałoby użyć sformułowania, że taki tytuł zachowuje moc tytułu wykonawczego po wejściu w życie i wtedy owa moc będzie w całym systemie prawnym skutkowała na jednakowych zasadach. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo panu sędziemu za to wyjaśnienie dotyczące przepisów przejściowych, bo wydawałoby się, że jednak ta uwaga pana sędziego dotycząca art. 10 w brzmieniu sprawozdania, między innymi, pewnie została potraktowana jako przepis przejściowy, który ma jednak, zdaniem pana sędziego, wady, które zostały podniesione. Na pewno warto na to zwrócić uwagę.

W tym zakresie Narodowy Bank Polski, proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Prawnego Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego Marcin Olszak:

KNF, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

KNF, proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Prawnego Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego Marcin Olszak:

Marcin Olszak, Urząd Komisji Nadzoru Finansowego. Odnosząc się do wcześniejszych uwag, trzeba potwierdzić albo raczej trudno nie zgodzić się z tą argumentacją. Trzeba pamiętać, że jednym z zadań Komisji jest bezpieczeństwo środków zgromadzonych na rachunkach bankowych, więc wyważenie tych interesów trzech tak naprawdę stron, o których pani przewodnicząca i pan poseł wspominali, jest ważne i pewnie stworzenie odpowiednich, jak tutaj słyszę i wnioskuję, stymulantów dla banków, żeby zachęcić je do tej restrukturyzacji. Niemniej jednak w poszukiwaniu dobrego rozwiązania warto zwrócić uwagę, co zostało już podniesione, że, jak się wydaje, art. 75 ust. 2 w proponowanej wersji stwarza obowiązek dla banku. Myślę, że Urząd Komisji i Komisja chciałaby uniknąć sytuacji, w której odpowiedzialne, jak by nie patrzeć, za bank władze banku będą wskazywały na ten przepis jako na ten, który uniemożliwia im odpowiednie restrukturyzowanie wierzytelności, bo oto tutaj, w tym miejscu, muszą, powiedziałbym,

restrukturyzować. Pozwolę sobie na daleki być może przykład, rozumiejąc bardzo złożoną sytuację niektórych kredytobiorców. Można sobie wyobrazić sytuację, czy gdyby tym kredytobiorcą była modna i ostatnio szeroko dyskutowana Grecja, byłby obowiązek przedstawienia programu dostosowanego do możliwości dłużnika? Jest to pytanie, które też odzwierciedla złożoność sytuacji.

Warto również zwrócić uwagę na pewien problem, który powstaje po wprowadzeniu art. 75c, którego Urząd nie kwestionuje, na tle funkcjonowania już w Prawie bankowym art. 75 ustawy – Prawo bankowe, który, między innymi, ogranicza uprawnienie banku do wypowiedzenia umowy kredytu, jeżeli bank zgodził się na realizację przez kredytobiorcę programu naprawczego. A więc, chodzi o połączenie tych dwóch kwestii. Być może, to jest rozwiązanie. Być może, to jest dobry kompromis, że, być może. bank powinien mieć obowiązek przedstawienia takiego programu naprawczego, którym mowa w art. 75 ust. 3, bo można sobie wyobrazić sytuację, w której powstanie wątpliwość, którą procedurę bank ma realizować – czy tę nową, z art. 75c, czy z art. 75, funkcjonującą już od dłuższego czasu.

Jeśli chodzi o pytanie pana posła Święcickiego, jeszcze raz powtórzę, bo mój szanowny kolega dyrektor zwrócił na to uwagę: niezależnie od wagi tego projektu, społecznej wagi tego projektu, można spodziewać się, czy można podejrzewać, potencjalnych trudności dla klientów, związanych z krótkim *vacatio legis* w związku z koniecznością dostosowania się banków do nowych klauzul, i wreszcie tego, czego klienci, jak mi się wydaje, chcieliby uniknąć, to znaczy, wzywania do szybkiego przedstawiania nowych rodzajów zabezpieczeń, o których pani poseł przewodnicząca mówiła w kontekście niezmienionego rozporządzenia o taksie notarialnej. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Czy po tych uwagach… resort finansów? Nie. Wpłynęły do… Pan prezes Jerzy Bańka, Związek Banków Polskich, proszę bardzo.

Wiceprezes Związku Banków Polskich Jerzy Bańka:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Chciałbym jednocześnie podziękować wszystkim państwu posłom wypowiadającym się, ponieważ widać, że jest pewna refleksja nad skutkami tej niezwykle ważnej zmiany, które została w tak pochopny sposób przyjęta na podkomisji, w tak szybki sposób. Okazuje się, że nie da się robić dobrego prawa, kiedy to prawo powstaje w ciągu 5 minut, ponieważ te przepisy, które zostały tutaj przedstawione, zamiast służyć interesom konsumentów, tak naprawdę, naruszają i podważają bezpieczeństwo oszczędności Polaków i stąd wielka prośba – zresztą ona była już tutaj wyartykułowana – do państwa o możliwość przesunięcia w czasie czy też wydłużenia tej dyskusji, przeniesienia jej na inny termin po to, aby można było w spokoju wypracować racjonalne rozwiązanie, które odnosić się będzie zarówno do problematyki restrukturyzacji zadłużenia, jak i prawidłowego sformułowania przepisów intertemporalnych, na którą to sprawę zwrócił uwagę pan sędzia reprezentujący ministra sprawiedliwości. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pan poseł Elsner.

Poseł Wincenty Elsner (SLD):

Chciałbym zwrócić uwagę na absolutnie skandaliczną wypowiedź gościa Komisji, pana prezesa Bańki, który sugeruje nieprawidłowości w pracy Komisji, pochopne działanie, uchwalanie złego prawa. Uważam, że nie ma pan żadnych podstaw, żeby tak twierdzić, zwłaszcza że nie był pan obecny podczas pracy podkomisji. Wyrażanie się w ten sposób o posłach i Sejmie jest rzeczą absolutnie skandaliczną. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pan przewodniczący Arndt mówi, że pan prezes był obecny na posiedzeniu podkomisji.

Poseł Wincenty Elsner (SLD):

Tak, przepraszam, był.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dobrze, wyjaśniliśmy to sobie. Pan poseł Święcicki.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

W związku z tą zgłoszoną poprawką mam pytania do Ministerstwa Finansów, bo jest tak niejasno napisana, że jej nie rozumiem. Nie rozumiem, na przykład, art. 74a ust. 2. Na końcu tego punktu jest napisane: „w sposób uzgodniony przez strony". Czy chodzi o złożenie wniosku w sposób uzgodniony przez strony, czy chodzi o restrukturyzację uzgodnioną przez strony?

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Restrukturyzację.

Zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego Ministerstwa Finansów Agnieszka Wachnicka:

Restrukturyzację.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Jeśli restrukturyzacja jest uzgodniona przez strony, to na czym ma potem polegać odrzucanie tego wniosku, robienie wobec niego zastrzeżeń? Nie rozumiem tego. Jeżeli restrukturyzacja jest uzgodniona przez strony, to na czym polega ust. 3 i 4, czyli odrzucanie tego uzgodnionego wniosku restrukturyzacyjnego, skoro on został już uzgodniony? Skoro w ust. 2 wniosek został uzgodniony co do warunków, terminów spłaty i tak dalej, na czym potem polega jego odrzucanie? Po co go odrzucać, jeśli on został uzgodniony między stronami? To jest dla mnie niejasne. Chciałbym…

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pan przewodniczący Janczyk, proszę uprzejmie.

Poseł Wiesław Janczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, mam prośbę do Biura Legislacyjnego – nie wiem czy państwo byliby w stanie poświęcić teraz odrobinę uwagi – o dokładne przypomnienie, kto jest wnioskodawcą przedmiotowej poprawki? Będziemy dzięki temu mieli dokładną wiedzę na temat tego, czy właściwe jest oskarżenie o pochopne działanie na forum podkomisji stałej do spraw instytucji finansowych. Prosiłbym również o przypomnienie, jaka była opinia rządu w sprawie tej poprawki w toku prac podkomisji?

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Panie przewodniczący, jesteśmy na innym etapie – nie przypominamy tego, co było na podkomisji, bo stanowisko rządu zostało przedstawione w sprawozdaniu, więc jeżeli jest pytanie do rządu, jakie było stanowisko, to tak należałoby zapewne sprecyzować to pytanie. Bardzo proszę, czy rząd będzie odpowiadał na to pytanie? Proszę uprzejmie.

Zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego Ministerstwa Finansów Agnieszka Wachnicka:

Dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, stanowisko rządu – rozumiem, na etapie prac w podkomisji – w sprawie poprawki proponowanej w wersji przyjętej w sprawozdaniu podkomisji, było pozytywne. Chodziło o to, żeby zagwarantować dłużnikom możliwość, albo może inaczej, żeby zachęcić bank albo, żeby bank zechciał prowadzić proces restrukturyzacji zadłużenia. Wydaje się natomiast, że ta poprawka zgłoszona dzisiaj nieco precyzuje te okoliczności.

Jeżeli natomiast pan poseł Święcicki ma wątpliwości dotyczące uzgodnienia warunków, to chodzi tu, oczywiście – przynajmniej ja tak czytam tę poprawkę – o sposób uzgodniony przez strony, czyli sposób w rozumieniu tego, czy wydłużamy termin spłaty, czy zawieszamy spłatę rat (warunki brzegowe), natomiast, tak jak ja rozumiem tę poprawkę, dalej następuje ocena, na ile klient może te warunki spełnić. Jeżeli to budzi wątpliwości, to wydaje się, że można to zapisać jako kolejny ustęp i bardziej szczegółowo sformułować, w którym przypadku uznaje się je za uzgodnione.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pan poseł Elsner. Chcę powiedzieć, że termin następnego posiedzenia Komisji przesuniemy, bo trwa dyskusja. Zobaczymy, jaką decyzję podejmiemy. Pan poseł Elsner.

Poseł Wincenty Elsner (SLD):

Ja bardzo krótko, doprecyzowując to, co powiedział pan przewodniczący Janczyk. Ta poprawka – to jeżeli chodzi o pochopność działania – została przygotowana w Ministerstwie Finansów i ta poprawka została przyniesiona przez panią wiceminister Leszczynę. Tak jak to jest w praktyce sejmowej często, ta poprawka została przejęta przez pana posła Arndta bodajże. Więc jeżeli pan prezes Związku Banków Polskich ma pretensje o pochopność działania, to proszę mieć pretensje do Ministerstwa Finansów. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Chciałabym, żeby pan poseł nie wprowadzał takiego pierwiastka zamieszania. Staramy się tutaj prowadzić dyskusję. Tak pan, panie pośle, przedstawia sprawę, jakby rząd, przedstawiając inne stanowisko albo modyfikując je, nie miał do tego prawa. Tak pan to przedstawił. Pan też pewnie w życiu zmienia zdanie. Jestem przekonana, że robi pan to częściej, chociażby w sprawie przynależności do partii.

Pani poseł Czernow.

Poseł Zofia Czernow (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, to jest bardzo trudna ustawa i myślę, że jakiekolwiek tutaj takie elementy oskarżające są niepotrzebne, bo ważne jest, żeby regulacja była jak najlepsza. Zastanawiam się i głośno formułuję tę moją wątpliwość, czy nie powinniśmy jeszcze w podkomisji zastanowić się nad tym projektem. Jest jeszcze trochę czasu. Może wtedy byłoby nam trochę łatwiej dopracować projekt, bo, jak widzimy, nie jest to zwyczajnie proste, żeby w tej chwili na posiedzeniu Komisji udało się stworzyć taką regulację, która nie będzie budziła wątpliwości. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Chciałabym zaproponować Komisji, bo nie rozpoczęliśmy jeszcze procedować… Chwileczkę. Chciałabym zaproponować następujące rozwiązanie. Chciałabym z przewodniczącym Janczykiem ustalić termin i poprosić o oświadczenie. W dniu dzisiejszym chciałabym ten projekt odesłać do podkomisji, aby w dalszym ciągu prowadzić dyskusję. Zostały zgłoszone poprawki na posiedzeniu Komisji przez pana posła Święcickiego. Chciałabym zaprosić pana posła Święcickiego oraz pana przewodniczącego Arndta, który również zgłosił poprawki, tak, aby ta dyskusja mogła być prowadzona w podkomisji i aby państwa uwagi i wątpliwości mogły być w dalszym ciągu rozwiewane. Jest prośba, aby podkomisja, przygotowując dodatkowe sprawozdanie, uwzględniła uwagi w zakresie rozwiązań przejściowych, czyli przepisów przejściowych, o których mówił przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości. Mam nadzieję, że ten konsensus wokół projektu zostanie wypracowany i będziemy procedowali. Odbyliśmy dzisiaj dodatkowo długą dyskusję.

Chciałabym również poprosić sekretariat o poinformowanie o terminie wszystkich państwa posłów, którzy będą mieli uwagi, żeby mogli wziąć udział w posiedzeniu podkomisji, bo to będzie takie gremium, w którym na wszelkie uwagi i pytania związane z projektem będą mogły zostać udzielone odpowiedzi. Jest to rzadko spotykana, ale jednak spotykana procedura, i chciałabym taką właśnie procedurę zaproponować. Pan przewodniczący Janczyk ustali termin, bo udowodniliśmy wszyscy, że jest to bardzo ważny problem dla wielu klubów. To, po pierwsze. Wysłuchamy jeszcze oświadczenia i odeślemy ten projekt do podkomisji. Kolejne posiedzenie Komisji, które miało rozpocząć się dzisiaj po tym posiedzeniu, przesuniemy o 15 minut. Proszę bardzo, pan przewodniczący Janczyk.

Poseł Wiesław Janczyk (PiS):

Dziękuję bardzo za udzielenie mi głosu. Pani przewodnicząca, tylko nadmienię, że sprawozdanie, które przedstawiliśmy dzisiaj na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych, zostało wypracowane w zgodzie i w konsensusie. Rzeczywiście, dopiero poprawka wprowadzona w toku prac Komisji Finansów Publicznych odmieniła jakby całą sytuację. Pragnę natomiast zwrócić państwa uwagę na jedną rzecz – że w istocie wszystkie projekty, tak naprawdę, bo mówimy tutaj o trzech projektach, sprowadzały się do wykonania orze-

czenia Trybunału Konstytucyjnego. Wszyscy ponosimy wielką odpowiedzialność – i tak czuła się podkomisja – za spowalnianie tego procesu, w którym dostarczylibyśmy najlepsze z możliwych dobre rozwiązanie, wykonujące właśnie orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. Ten obszar, w którym skomplikowaliśmy dyskusję, jest obszarem dodatkowym i teraz chciałbym z siebie, że tak powiem, zdjąć odpowiedzialność za szybkie procedowanie tego dokumentu, który w podstawowym zakresie ma ambicję wykonanie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, a rozszerzenie go o materię niezwykle trudną, niezwykle skomplikowaną, taką, która przez lata nie była dotykana, spowoduje opieszałość we wdrożeniu tych fundamentalnie ważnych przepisów. Ja oczywiście przyjmuję dyspozycję Wysokiej Komisji Finansów Publicznych w tym względzie i dostosujemy się tutaj do każdego zapotrzebowania, przepracujemy ten obszar. Zwracam jednak uwagę na jeden szczegół, że jest to obszar wykraczający poza ten, którego te projekty w swoim pierwotnym założeniu dotyczyły. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Czy pan przewodniczący chciał powiedzieć, że jest przeciwny odsyłaniu projektu do podkomisji?

Poseł Wiesław Janczyk (PiS):

Pani przewodnicząca, nie jestem przeciwny odsyłaniu, tylko zwracam uwagę Wysokiej Komisji na to, że każdy tydzień zwłoki w tej materii pod dowolnym pretekstem, będzie czymś, co zostanie bardzo źle odebrane przez opinię publiczną, bo temat jest, po pierwsze, dyskutowany w tej kadencji Sejmu nie po raz pierwszy – poświęcono mu już dziesiątki albo nawet setki godzin – i dzisiaj wszyscy czekają na wykonanie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Ubolewałem nad tym, że ta inicjatywa nie wyszła z Sejmu, bo rzeczywiście nigdy nie znalazła większości parlamentarnej. Dzisiaj, pouczeni przez Trybunał Konstytucyjny, właściwie wykonujemy oczekiwane zapisy w relacji: klient banku i bank. Natomiast chciałem tylko to wyartykułować, że w tym momencie rozszerza się jakby odpowiedzialność za spowalnianie wejścia w życie tych przepisów. Jak widzimy, proszę państwa, nikt nie miał odwagi nawet prolongować tego terminu, który też był kontrowersyjny, tego zasadniczego terminu czternastodniowego. Odesłanie do podkomisji powoduje to, że wydłużamy te terminy. One mają oczywiście określone skutki, bo cały czas w instytucjach finansowych mogą być podejmowane różnego typu akcje uruchamiające po prostu postępowania windykacyjne. Dziękuję bardzo… Więc, pani przewodnicząca...

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Panie pośle, panie przewodniczący, rozumiem wszystkich państwa członków podkomisji, że na tym etapie jest prawo zgłaszania poprawek. Gdybyśmy ograniczyli się do rozstrzygnięcia poprawek i nie prowadzilibyśmy dyskusji, to bylibyśmy z tym projektem na zupełnie innym etapie. Dzisiaj dyskusja na tym posiedzeniu Komisji pokazała, że są dwie możliwości: albo odesłanie do podkomisji – i taka jest sugestia, żeby przeprowadzić jeszcze dyskusję – albo ustalenie kolejnego terminu posiedzenia Komisji, na którym dokonamy rozstrzygnięcia w sprawie poprawek, które wpłynęły – dlatego pytałam państwa posłów, czy mają poprawki – i rozstrzygnięcia czy doprecyzowania przepisów przejściowych, o których mówił przedstawiciel ministra sprawiedliwości.

Mówiłam jeszcze o jednym elemencie, w sprawie którego powinniśmy odbyć dyskusję. Spróbuję jeszcze doprowadzić do takiego spotkania z przedstawicielem ministerstwa sprawiedliwości w sprawie taksy notarialnej, bo na tym rynku będziemy mieli nowy model składania oświadczenia dotyczącego poddawania się egzekucji.

I chcę państwu powiedzieć o jednej jeszcze rzeczy, bo zrobimy szybko, ale spowodujemy taką sytuację, że jeżeli klient ma złożyć w instytucji finansowej oświadczenie o poddaniu się egzekucji w formie aktu notarialnego, to, po pierwsze, zablokujemy ten okres – możemy z innych tytułów, możemy zabezpieczać się wekslem – ale nie mamy rozporządzenia ministra sprawiedliwości. Chciałabym, biorąc pod uwagę konieczność zabezpieczenia klienta w związku z wprowadzeniem tego przepisu, żebyśmy zabezpieczyli klienta, żeby nie był obciążany nadmiernymi kosztami w przypadku oświadczania się w formie aktu notarialnego. Ten element też musimy wziąć… Nie wiem, czy pod-

komisja zastanawiała się nad tym, jak nowa regulacja będzie wpływała, nie na budżet, ale na sytuację klientów na rynku, bo poddanie się egzekucji w formie aktu notarialnego i w przypadku wpisów stosunkowych, bo to nie jest oświadczenie i potwierdzenie podpisu… Musimy wiedzieć, że w przypadku jakiejkolwiek instytucji, która przyjdzie po wysoki kredyt… Dzisiaj nie potrafię powiedzieć, czy to będzie dodatkowe 10, 20, 50 czy 100 tys. zł za akt notarialny, jeżeli nie mamy górnego limitu taksy notarialnej. A więc, jeżeli nie będzie egzekucji, nie będzie zabezpieczania w tej formie, to duże kredyty dla instytucji finansowych, to znaczy, nie finansowych, dla instytucji gospodarczych, mogą być obarczone dodatkowym kosztem aktu notarialnego. W przypadku podwyższania kapitału to obowiązuje ograniczenie taksy notarialnej do kwoty 10 tys. zł, ale w tym przypadku nie ma ograniczenia. Jeżeli będziemy mieć taksę notarialną 50-100 tys. zł za oświadczenie, to proszę, żebyśmy o tym wiedzieli.

Jeżeli skierujemy do podkomisji i nie będzie sprzeciwu, to uprzejmie proszę pana przewodniczącego, żeby na to posiedzenie podkomisji zaprosić ministra sprawiedliwości albo wiceministra, aby również w tym kontekście rozmawiać o możliwości zmiany rozporządzenia dotyczącego taksy notarialnej, bo tego tematu na posiedzeniu podkomisji chyba nie podnosiliśmy. Komisja nie podnosiła go.

Pan poseł Elsner.

Poseł Wincenty Elsner (SLD):

Chciałbym zaproponować rozwiązanie, być może, kompromisowe, ponieważ sprawa jest zupełnie oczywista – kadencja dobiega końca i pozostały pojedyncze posiedzenia, a warto by było zakończyć procedowanie nad tym projektem do końca tej kadencji, więc może dzisiaj tak, jak państwo sugerowaliście, zakończylibyśmy na poziomie podkomisji i przeszlibyśmy do drugiego czytania. Te wszystkie niejasności, które pojawiły się w trakcie dyskusji, mogłyby powrócić podczas debaty w trakcie drugiego czytania, bo to w jakiś sposób zapewniłoby nam to, że będziemy w stanie zdążyć z procesem legislacyjnym w tak ważnej sprawie, jak likwidacja bankowego tytułu egzekucyjnego, do końca tej kadencji. Rozszerzanie w tej chwili dyskusji, między innymi, jeżeli chodzi o taksę notarialną, może spowodować, że ten projekt ugrzęźnie na poziomie Komisji, co byłoby najgorszym rozwiązaniem.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Panie pośle, zostały zgłoszone poprawki. Państwo dyskutowaliście, więc nie było rozstrzygnięcia. Nie możemy zatem w tej formule przechodzić do przyjęcia projektu – musimy rozstrzygnąć w sprawie poprawek. Poza tym chcę państwu powiedzieć, chcę panu powiedzieć, panie pośle, że wyznaczyliśmy termin, o czym pan wie, tego posiedzenia Komisji, mając na uwadze to, że przyjmiemy sprawozdanie i przejdziemy do drugiego czytania, które odbędzie się na posiedzeniu Sejmu. Państwa dyskusja, bardzo gorąca, spowodowała, że ten czas wyznaczony na dzisiejsze posiedzenie Komisji, która miała zajmować się tym projektem, minął. A zatem, przychodzi nam rozstrzygnąć, czy skierować ten projekt do podkomisji, czy przesunąć termin rozpatrywania na inne posiedzenie. Z uwagi na państwa głosy, chciałabym przedstawić wniosek do rozstrzygnięcia przez państwa posłów – czy skierować ten projekt jeszcze raz do podkomisji w celu przygotowania dodatkowego sprawozdania, czy przesunąć jego rozpatrywanie i ustalić inny termin posiedzenia Komisji. Z uwagi na wielość wątków, wnoszę, żeby przekazać ten projekt do podkomisji, bo nie można – chcę wszystkim państwu to powiedzieć – posłom odmówić możliwości składania poprawek. Mogą to czynić na każdym etapie. Tych poprawek nie rozstrzygnęliśmy.

Pan przewodniczący Janczyk, a później będziemy decydować.

Poseł Wiesław Janczyk (PiS):

Pani przewodnicząca, chciałbym przychylić się do wniosku pana posła Wincentego Elsnera o to, żebyśmy byli gotowi do złożenia poprawek w drugim czytaniu, i zapewnić, że posłowie mojego Klubu są gotowi do głosowania poprawek, które dzisiaj zostały tak szeroko i tak wyczerpująco omówione, oraz do głosowania nad całością sprawozdania na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Możemy rozpatrzyć sprawozdanie dzisiaj o godzinie 21.00. Możemy na tę godzinę przesunąć to rozpatrywanie, bo mamy jeszcze… My też wszyscy jesteśmy gotowi, panie przewodniczący. Na tej sali wszyscy są gotowi do rozpatrywania. Z uwagi na harmonogram prac Komisji i podkomisji, chciałabym złożyć wniosek, żeby ten projekt skierować do podkomisji. Gotowi byliśmy przez 2 godziny 15 minut do procedowania i procedowaliśmy ten projekt. Prowadzona była dyskusja w sprawach ogólnych. Zadawane były pytania również w sprawach ogólnych, i nie dotyczyły one rozstrzygania. Nie było więc możliwe przejście, po przedstawieniu sprawozdania, do rozpatrywania zapisów tego projektu. Chciałabym zatem zaproponować, żebyśmy odesłali do podkomisji ten projekt. Pan przewodniczący ustali możliwie najwcześniejszy z możliwych termin posiedzenia podkomisji. Jesteśmy gotowi, żeby pracować nad tym projektem. Czy jest sprzeciw?

Stwierdzam zatem, że sprawozdanie zostało odesłane do podkomisji do spraw instytucji finansowych wraz z poprawkami, które zostały zgłoszone w trakcie posiedzenia Komisji Finansów Publicznych, w celu przygotowania dodatkowego sprawozdania.

Pozostawiam panu przewodniczącemu podkomisji do rozstrzygnięcia termin posiedzenia. Chodzi o to, żeby to był krótki termin, żeby Komisja mogła zająć się sprawozdaniem, które przedstawi podkomisja.

Proszę uprzejmie.

Poseł Wiesław Janczyk (PiS):

Pani przewodnicząca, jeśli wolno, to chciałbym poinformować, że po posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych, jeśli to możliwe ze względów technicznych, zwołalibyśmy posiedzenie podkomisji w tej sprawie.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Chciałabym poinformować, że to nie jest możliwe – część posłów pracuje w podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektu ustawy o reklamacjach i Rzeczniku Finansowym. Posiedzenie tej podkomisji nadzwyczajnej jest już ustalone. Poprosimy, żeby ustalić ten termin z sekretariatem.

Poseł Wiesław Janczyk (PiS):

Dobrze, dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Zamykam posiedzenie Komisji. 15 minut przerwy. Prosimy o poinformowanie naszych gości, że nastąpiło przesuniecie terminu rozpoczęcia kolejnego posiedzenia z tego powodu.